

Sygn.akt III AUa 641/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 stycznia 2018 r. w B.

sprawy z odwołania W. (...)

przy udziale zainteresowanego R. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy

na skutek apelacji wnioskodawcy W. (...)

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 czerwca 2017 r. sygn. akt III U 130/17

I. oddala apelację:

II. zasądza od W. (...) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Marek Szymanowski SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sygn. akt III AUa 641/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 8 lutego 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że W. S. (1) od dnia 13 października 2016 roku nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek R. S. (1).

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła W. S. (1).

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2017r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, iż R. S. (1) prowadzi od 2010 roku działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży opon samochodowych, oraz wykonywania serwisu wulkanizacyjnego. Siedziba firmy znajduje się w E. i funkcjonuje w dwóch pomieszczeniach. Jedno z nich to pomieszczenie biurowe, w którym w godzinach pracy firmy, przebywał płatnik składek - zainteresowany w sprawie,

R. S. (1). Drugie pomieszczenie, to dwustanowiskowy warsztat wulkanizacyjny, w którym świadczą pracę pozostający w zatrudnieniu na podstawie umów o pracę zawartych z zainteresowanym, K. B. (1) i W. Z..

Zainteresowany w latach 2010 - 2016 nie zatrudniał pracownika biurowego. Oferty pracy nie zamieszczał w Internecie, jak również w żaden inny sposób nie informował, iż poszukuje pracownika. Sprzedaży opon dokonywał samodzielnie. Natomiast do wykonywania robót wulkanizacyjnych, oraz związanych z wymianą opon, zatrudniał dwóch pracowników K. B. (1) i W. Z., w pełnym wymiarze czasu pracy, z miesięcznym wynagrodzeniem ukształtowanym na poziomie minimalnym.

W dniu 13 października 2016 r. wnioskodawczyni zawarła z zainteresowanym umowę o pracę na okres próbny do dnia 11 listopada 2016 r. w ramach 1/2 etatu, z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2000 zł brutto. Następnie w dniu 10 listopada 2016 r. odwołująca się i zainteresowany zawarli kolejną umowę o pracę na czas określony, od dnia 12 listopada 2016 r. do dnia 12 listopada 2018 r., na stanowisku przedstawiciela handlowego, również w wymiarze 1/2 etatu i z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2000 zł brutto. Pracodawca nie sporządził na piśmie zakresu czynności odwołującej, zaniechał również wyraźnego ich skonkretyzowania, w innej formie. R. S. (1) nie rozliczał też odwołującą się ze sposobu realizacji powierzonych jej zadań.

Po zawarciu umowy o pracę zadania te miały sprowadzać się do samoszkolenia w zakresie sprzedaży towarów, oraz poznawania i pozyskiwania przez skarżącą, ich ewentualnych nabywców. Pracownicze zadania wnioskodawczyni miały podlegać realizacji naprzemiennie, w cyklach tygodniowych. W pierwszym tygodniu na terenie zakładu pracy w godzinach od 8 do 15, a w kolejnym tygodniu w godzinach od 15 do godziny 19, w miejscu zamieszkania wnioskodawczyni.

W dacie zawierania umowy z zainteresowanym, oraz w okresie późniejszym odwołująca się równolegle pozostawała w zatrudnieniu w firmie (...) w E., na stanowisku mistrza produkcji, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem wynoszącym 3.200 złotych brutto miesięcznie.

Skarżąca ma wykształcenie wyższe, ukończyła Politechnikę B. (...). Z zawodu jest magistrem inżynierem zarządzania i inżynierii produkcji. Dysponuje też prawem jazdy kategorii A i B.

Na etapie postępowania kontrolnego prowadzonego przez organ rentowy ustalono, iż wnioskodawczyni przedstawiła pracodawcy zaświadczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do zatrudnienia na określonym stanowisku, przeszła też szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Pracodawca przedstawił nadto kartę ewidencji czasu pracy, listy płac 10-12/16 i listy obecności 10-12/16.

Ostatnim dniem pracy wnioskodawczyni był 23 listopada 2016 roku. Od dnia następnego wnioskodawczyni korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Po dniu 23 listopada 2016 r. zainteresowany nie zatrudnił innego pracownika na stanowisko zajmowane przez wnioskodawczynię.

Zdaniem Sądu Okręgowego przede wszystkim wskazać należy, że R. S. (1) nie wykazał rzeczywistej potrzeby zatrudnienia wnioskodawczyni.

Nieprzekonujące jest jego twierdzenie, iż potrzebował pracownika, który miałby za zadanie pozyskiwać nowych klientów i w przyszłości prowadzić sprzedaż poprzez Internet, oraz podejmować działania ukierunkowane na rozszerzenie działalności zawiadywanej przez niego firmy, polegające na sprzedaży motocykli. Gdyby stanowisko pracy stworzone dla odwołującej było niezbędne, R. S. (1), szukałby pracownika wcześniej, a przede wszystkim szukałby osoby z doświadczeniem na podobnym stanowisku i w branży motoryzacyjnej, a więc pracownicy, która znałaby realia panujące na takim rynku, sposoby pozyskiwania nowych klientów, oraz szeroko rozumianą specyfikę branży motoryzacyjnej.

Nadto, z doświadczenia życiowego wynika, iż pracodawca, zatrudniając nowego pracownika, nie tylko proponuje mu umowę na czas próbny, względnie określony, celem sprawdzenia jego umiejętności, ale również proponuje takiemu

pracownikowi początkowo niższe wynagrodzenie. Tymczasem z zeznań zainteresowanego i samej wnioskodawczynie wynika, iż wymagania finansowe odwołującej, R. S. (1) w pełni zaaprobował, natomiast zupełnie nie brał pod uwagę jej wykształcenia i dotychczasowego doświadczenia zawodowego, a raczej jego zupełnego braku, w branży motoryzacyjnej.

Co istotne, gdyby praca na stanowisku zaoferowanym wnioskodawczynie, była rzeczywiście niezbędną, to wnioskodawca z pewnością zatrudniłby nową osobę w miejsce W. (...), a dotychczas tego nie uczynił.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie i zainteresowanego, iż oboje żywili zamiar wspólnego rozszerzenia działalności firmy (...) poprzez dokonywanie sprzedaży motocykli. Gdyby tak rzeczywiście było, to zainteresowany bez trudu wykazałby tę okoliczność. Tymczasem nawet jej nie uprawdopodobnił.

Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, iż zarówno wnioskodawczynie, jak i zainteresowany nie zaoferowali żadnego dowodu pozwalającego zweryfikować okoliczności, na które się powoływali.

Wnioskodawczynie, jak i zainteresowany, nie wykazali też, zdaniem Sądu, faktu świadczenia pracy na rzecz płatnika składek w czterogodzinnym wymiarze czasu pracy, dziennie. Brak jest bowiem, na poparcie ich twierdzeń wiarygodnych dowodów.

Wprawdzie wnioskodawczynie powołała na tę okoliczność dowód z zeznań świadków K. B. (1) i W. Z. - pracowników zainteresowanego, P. S. jej małżonka, jednakże K. B. (1) i W. Z. co prawda sporadycznie widzieli wnioskodawczynie w pomieszczeniu biurowym zatrudniającej ich firmy, ale obydwaj nie mieli żadnej wiedzy, na temat warunków zatrudnienia wnioskodawczynie i rzeczywiście wykonywanych przez nią czynności.

Nie są też przydatne do czynienia w niniejszej sprawie miarodajnych ustaleń, niewiarygodne w ocenie sądu zeznania P. S., który przedstawił jedynie ogólnikowe i w gruncie rzeczy całkowicie intencjonalne sugestie dotyczące motywów, którymi rzekomo kierował się zainteresowany i jego małżonka zawierając umowę o pracę.

Sąd Okręgowy przypomniał, iż stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto, przepisy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 tej ustawy wprowadzają obowiązek, w odniesieniu do pracowników, ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Zgodnie z treścią art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w okresach: pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy.

Zgodnie z przepisem art. 83 § 1 zdanie 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2014 roku poz. 121 ze zm.) oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd, co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w przedmiotowej sprawie kwestią sporną była odmienna interpretacja przez strony okoliczności zawarcia umowy o pracę, celu tej umowy oraz świadczenia pracy przez wnioskodawczynie na rzecz R. S. (2). Zgodnie z dyspozycją art. 22 k.p. stosunek pracy charakteryzuje się pewnymi szczególnymi cechami: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy. Istotą stosunku pracy jest zatem, aby m.in. praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy, co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem.

Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być zatem faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową.

W rozpoznawanej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego stwierdzić należy, że postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, iż wnioskodawczyni faktycznie pracy nie zamierzała świadczyć, zaś fragmentaryczne czynności przez nią podejmowane miały - jeśli miały miejsce, to jedynie w celu stworzenie pozorów wykonywania postanowień umowy o pracę.

Tym samym celem zawartej umowy o pracę było nie świadczenie pracy, jako takiej, a uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W przedmiotowym postępowaniu zasadnicze znaczenie odgrywa zasada wyrażona w treści przepisu art. 6 k.c., zgodnie, z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Odnosząc tę regułę do niniejszego postępowania należy wskazać, iż zaskarżając decyzję organu rentowego wnioskodawczyni winna podważyć trafność ustaleń organu rentowego, oraz wskazać na takie okoliczności w materiale dowodowym, które umożliwiałyby wysnucie wniosków zgodnych z jej stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji.

W ocenie Sądu strony zawarły pozorną umowę o pracę, której rzeczywistym celem nie było świadczenie pracy przez wnioskodawczynię, lecz jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Istotnie przedłożona umowa o pracę potwierdziła, iż W. S. (1) rzeczywiście zawarła umowę o pracę z zainteresowanym. Okoliczność tę potwierdzało również zgłoszenie wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych.

Niemniej jednak, samo sporządzenie dokumentacji potwierdzającej nawiązanie stosunku pracy, a nawet wypłata wynagrodzenia, czy opłacenie składek ubezpieczeniowych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nie przesądza jeszcze o istnieniu stosunku pracy. Świadczy o tym dopiero realne i rzeczywiste świadczenie pracy przez pracownika na rzecz pracodawcy.

Samo podpisanie dokumentu umowy o pracę nie oznacza ważności oświadczeń woli stron w sytuacji, gdy strony te mają świadomość, że w rzeczywistości pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie z tej pracy korzystać.

Sąd uznał, że nie można przyjąć, że wnioskodawczyni realizowała postanowienia umowy o pracę. W toku procesu nie wykazano, że istotnie pracowała w umówionym wymiarze czasu pracy.

Zainteresowany nie wykazał potrzeby zatrudnienia skarżącej na stanowisku powierzonym umową z dnia 13 października 2016 r. i korzystania z jej pracy za wynagrodzeniem. Przed wskazaną datą i po 24 listopada 2016 roku - po rozpoczęciu zwolnienia lekarskiego wnioskodawczyni, nie zatrudniał nikogo na takim stanowisku.

Już samo zatrudnienie właśnie W. S. (2) na tym stanowisku przedstawiciela handlowego budzi poważne wątpliwości, z uwagi na brak wykształcenia kierunkowego i brak jakiegokolwiek doświadczenia w branży motoryzacyjnej. Nie chodzi tu bowiem tylko o zwykłą sprzedaż jakiegoś produktu czy usługi.

W zakresie obowiązków wnioskodawczyni znajdowało się między innymi pozyskiwanie nowych klientów, co niewątpliwie wymaga, jeśli już nie odpowiedniego wykształcenia zwłaszcza w odniesieniu do kwestii technicznych, to przynajmniej jakiegokolwiek ukierunkowanego doświadczenia zawodowego, z poprzednich okresów zatrudnienia, którym skarżąca przecież nie dysponowała, i to w nawet minimalnym zakresie.

Strony stosunku pracy nie przedstawiły wiarygodnych dowodów w postaci dokumentów świadczących o wykonywaniu pracy przez wnioskodawczynię, zwłaszcza dokumentów świadczących o faktycznym wykonywaniu czynności z zakresu jej obowiązków.

Niewątpliwym jest przy tym, iż w realiach funkcjonowania firmy płatnika, nie było rzeczywistej potrzeby, by zatrudnić wnioskodawczynię, na stanowisku przedstawiciela handlowego .

Nie ulega też wątpliwości, że racjonalny pracodawca zatrudnia pracownika tylko wtedy, gdy pojawia się uzasadniona potrzeba, co nie miało miejsca w firmie płatnika. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy, wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. Sąd Okręgowy nadmienil , że Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy.

Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę powyższe okoliczności pod uwagę sporna umowę o pracę uznał pozorną w świetle art. 83 § 1 k.c. a więc nieważną, która nie doprowadziła do postania tytułu do ubezpieczenia społecznego w postaci stosunku pracy – dlatego odwołanie na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił.

W wywiezionej od tego wyroku apelacji odwołująca zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 28 czerwca 2017 r. w całości zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż wnioskodawczyni w okresie od dnia 13 października 2016 r. jako pracownik u płatnika składek R. S. (1) nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż od dnia 13 października 2016 r. wykonywała pracę jako pracownik zatrudniony na umowę o pracę,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego (mającego wpływ na wydane orzeczenie), tj.:

- art. 5 k.p.c. w związku z art. 212 § 2 k.p.c. przez nieudzielenie stronie skarżącej pouczenia o treści art.6 k.c., co - wobec jej braku rozeznania w zasadach rządzących się postępowaniem dowodowym - przyczyniło się do zaniechania przytoczenia dowodów na poparcie jej żądań, a w konsekwencji do uniemożliwienia właściwego popierania przez nią odwołania i jego oddalenia przez Sąd jako nieudowodnionego;

- art. 5 k.p.c., przez nieudzielenie skarżącej potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczeń o skutkach prawnych czynności i skutkach zaniechań pomimo okoliczności, że działała w postępowaniu bez profesjonalnego pełnomocnika i bez rozeznania w przepisach postępowania cywilnego i prawa ubezpieczeń społecznych;
- art. 5 k.p.c. w zw. z art. 210 k.p.c., poprzez dyskryminowanie odwołującej się w sytuacji braku wysłuchania jej stanowiska, w sytuacji gdy w opozycji do twierdzeń organu rentowego chciała zabrać głos po zamknięciu rozprawy,
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., przez pominięcie wniosku dowodowego odwołującej się o dopuszczenie dowodu ze zdjęć wykonanych przez nią w okresie zatrudnienia, przeznaczonych do zbudowania bazy przedsiębiorców, zawartych na nośniku pendrive, który zmierzał do ustalenia prawdy materialnej i wykazania, iż wnioskodawczym w ramach swoich obowiązków świadczyła pracę - tym samym pozbawienie ubezpieczonej możliwości stwierdzenia faktów, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, z których powód wywodzi skutki prawne ;
- art. 233 k.p.c., poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego ocenę z pominięciem dokumentacji świadczącej o wykonywaniu pracy przez odwołującą się tj. zaświadczenia o braku przeciwwskazań zdrowotnych do zatrudnienia, zaświadczenia o szkoleniu ogólnym przeprowadzone przez specjalistę z zakresu bhp i ochrony przeciwpożarowej, karty ewidencji czasu pracy, list płac i list obecności, które również przesądzają o faktycznym zatrudnieniu odwołującej się;

- art. 233 k.p.c., poprzez przyjęcie, iż umowa o pracę pomiędzy W. (...) a R. S. (1) była zawarta pozornie, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika iż odwołująca w rzeczywistości podjęła pracę i ją wykonywała, a jej pracodawca świadczenie to przyjmował, co uniemożliwia przyjęcie, że zawarta umowa o pracę nosiła cechy pozorności;
- art. 236 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez Sąd wniosków dowodowych zgłoszonych przez ubezpieczoną przed zamknięciem rozprawy, co w efekcie uniemożliwiło ochronę jej interesów;

- art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonych prawidłowo dowodów podczas gdy dowody te dotyczą okoliczności, które mają istotne znaczenie dla sprawy, a sporne okoliczności nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego (mające wpływ na wydanie orzeczenia), tj.

art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) w zw. z art. 22 § 1 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że ubezpieczona nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom z tytułu zatrudnienia u zainteresowanego.

Wskazując na powyższe apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz zmianę decyzji organu rentowego z dnia 8 lutego 2017 r. i ustalenie, że W. S. (1) w okresie od dnia 13 października 2016 r. jako pracownik u płatnika składek R. S. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu oraz zasądzenie kosztów zastępstwa za drugą instancję na rzecz odwołującej się od organu rentowego. Jako wniosek ewentualny apelacja wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach.

Nadto w apelacji zawarto wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu: ze zdjęć wykonanych przez odwołującą się w ramach jej zatrudnienia, będących bazą firm, do których chciała się zwrócić z ofertą sprzedaży opon, na okoliczność potwierdzenia wykonywania pracy w ramach podjętego zatrudnienia u R. S. (1), oraz z fotokopii indeksu W. (...) na okoliczność, wykazania iż legitymowała się wiedzą z zakresu podjętego przez nią zatrudnienia w kontekście obowiązków, które miała wykonywać docelowo jako przedstawiciel handlowy ale też sprzedawca.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacja podlegała oddaleniu.

Jak wiadomo podstawę orzeczenia sądu odwoławczego stanowi materiał dowodowy zebrany przed sądem I instancji oraz postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Uwaga ta jest o tyle konieczna, iż Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z zdjęć na płycie CD (k.75) , dokumentów dołączonych do apelacji (k.76-87), uzupełniającego przesłuchania odwołującej w charakterze strony (k. 99v) oraz karty informacyjnej Izby Przyjęć w E. z dnia 15 lipca 2016r. złożonej na rozprawie. Dowody te w ocenie Sądu Apelacyjnego nie podważyły jednak prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie pozorności umowy o pracę zawartej przez odwołującą z R. S. (1). Sam fakt odbycia zajęć i uzyskania zaliczeń w indeksie, którego kopię dołączono do apelacji z takich przedmiotów jak negocjacje, marketing, czy zarządzanie produkcją nie podważa ustaleń Sądu, iż odwołująca nie miała żadnego doświadczenia w pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego (tym bardziej w branży oponiarskiej) , na którym została zatrudniona zgodnie z treścią umowy (k. 14 a.r.). Fakt ten wynika wprost z wyjaśnień samego domniemanego pracodawcy R. S. (k. 37) , w świetle których była ona dopiero szkolona i przyuczana do pracy, którą miała wykonywać. Złożone 3 foldery zdjęć aut różnych firm w celu tworzenia potencjalnej bazy danych i oferowania im usług zainteresowanego w zakresie nie dowodzą ani czasu wykonania tych zdjęć, ani osoby która je wykonała. Przy obecnym stanie fotografii cyfrowej regułą jest, iż zdjęcia posiadają datę wykonania, a jej brak oznacza celowe wyłączenie odpowiedniej funkcji urządzenia. Gdyby przedmiotowe zdjęcia wykonano w okresie świadczenia pracy zostałyby też niewątpliwie złożone w postępowaniu przed organem rentowym, kiedy byłoby jeszcze możliwość łatwiejszej ich weryfikacji co do ich pochodzenia , czego nie uczyniono. Wbrew zamiarom skarżącej pozorności umowy dowodzi też złożona przez nią kartę informacyjną Izby

Przyjęć w E. z dnia 15.07.2016r. wskazująca na wcześniejsze poronienie (k.98). Doznanie tak przykrego zdarzenia zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logiki prowadziłyby do wzmożenia szczególnej ostrożności przy następnej ciąży, tymczasem odwołująca uczyniła dokładnie wbrew tej logice – odwrotnie. Pracując bowiem na pełny etat w godzinach 6-14.00 lub 16.00-20.00 w firmie (...) jak mistrz produkcji, w istocie fizycznie przebywając na hali w celu nadzoru produkcji – zatrudniła się dodatkowo u zainteresowanego w wymiarze 1/2 etatu – co nawet uwzględniając specyficzną regulację jej czasu pracy niewątpliwie stanowiło czynnik zagrażający tejże ciąży, gdyby chodziło o realnie wykonywanie umowy o pracę. Z zeznań odwołującej wynika, przy tym, iż przez pierwszych 20-tygodni w związku z wcześniejszym poronieniem brała leki podtrzymujące ciążę. Z jej zeznań wynika też, iż w pracy nie miała własnego komputera i korzystała z komputera zainteresowanego, co świadczy o braku zamiaru stworzenia jej odpowiedniego i trwałego miejsca pracy. Łącząc powyższe dowody i fakty z nich wynikające z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy, nie sposób wyciągnąć wniosków o realności zatrudnienia. Z materiału dowodowego zebranego przez Sąd Okręgowy i ocenionego przez ten Sąd bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów – wbrew podniesionemu zarzutowi apelacyjnemu obraży art. 233 §1 k.p.c. - za przyjęciem pozorności świadczyły ponadto także takie okoliczności jak:

- Odwołująca i jej mąż znali się wcześniej z zainteresowanym, a zeznań samego zainteresowanego (k. 37v) wynika, iż łączyła ich wspólna pasja do motocykli;
- Okoliczności organizacji czasu pracy odwołującej wskazują w istocie na brak rozliczania odwołującej z jej czasu pracy i efektów tej pracy;
- Krótki okres zatrudnienia poprzedzający niezdolność do pracy;
- Wynagrodzenie ustalone odwołującej na poziomie 2000 zł brutto za 1/2 przy uwzględnieniu okoliczności, iż wieloletni pracownicy zainteresowanego K. B. i W Z. (wcześniej pracowali u jego ojca), na których pracy opierała się firma cały czas zarabiali najniższą krajową na pełnym etacie;
- Brak doświadczenia i kwalifikacji do pracy jako przedstawiciel handlowy, a nadto fakt równoczesnego zatrudnienia jej w innej firmie na pełny etat, co czyniło możliwości realnej pracy jako przedstawiciela handlowego zainteresowanego co najmniej mało efektywne;
- Brak potrzeby zatrudnienia bowiem przed zatrudnieniem odwołującej jak i po jej odejściu na zwolnienie lekarskie, a jej obowiązki wykonywał sam pracodawca i nie zatrudniał innej osoby;
- Skierowanie oferty zatrudnienia wyłącznie do odwołującej a nie na otwarty rynek pracy, co czyniło wysoce prawdopodobnym znalezienie osoby o adekwatnych do stanowiska kwalifikacjach i doświadczeniu;
- Brak w istocie ekonomicznych możliwości zatrudnienia odwołującej. Jej zatrudnienie generowałoby większą stratę firmy, która nie miała w istocie środków na jej zatrudnienie. Z rozliczenia przychodów za rok 2016r. wynika, iż koszty uzyskania przychodu o ponad 5.000 złotych przekroczyły same przychody (k. 25 a.r.).

Wszystko co powyżej uwypuklono prowadzi do wniosku, iż ocena materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy była prawidłowa, a ustalenie iż faktyczną wolą stron nie było nawiązanie stosunku pracy, a jedynie uzyskanie przez odwołującą dodatkowego tytułu do ubezpieczenia i zwiększenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w związku z spodziewanym korzystaniem ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych - było trafne. Sąd Okręgowy nie przekroczył ani granic oceny dowodów wyznaczonych art. 233 §1 k.p.c. ani zasad logiki czy doświadczenia życiowego. Nietrafnymi lub w toku postępowania apelacyjnego straciły na znaczeniu okazały się także pozostałe zarzuty. Skoro w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny dopuścił wszystkie wnioskowane w apelacji i na rozprawie apelacyjnej dowody, to nawet uzasadniony zarzut ich pominięcia przez Sąd pierwszej instancji nie miał wpływu na rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji. Nie mógł być uznany za zasadny zarzut braku udzielania odwołującej stosowych pouczeń, bowiem takowych jej Sąd Okręgowy (k. 30, 45) w wezwaniu na rozprawy udzielił, zgodnie z wymogami art. 210§1² k.p.c., a w sprawie nie pojawiały się okoliczności związane np. z jej nieporadnością procesową

uzasadniające traktowanie odwołującej się w jakiś szczególny sposób np. wskazywania jej na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego (art. 212§2 k.p.c.). Nie jest zasadniczo możliwa obraza art. 227 k.p.c. przez sąd orzekający bowiem przepis ten w zasadzie wskazuje jedynie, iż przedmiotem dowodu mogą być fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nawet gdyby sąd dopuścił dowód oderwany od faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia to nie będzie to miało wpływu na rozstrzygnięcie. Także art. 232 k.p.c. zasadniczo dotyczy stron, które zobowiązane są wskazywać dowody z których wywodzą skutki prawne, co trzeba interpretować łącznie z art. 6 k.c. określającym rozkład dowodu. Teoretycznie i tylko wyjątkowo możliwa jest obraza przez sąd art. 232 zd. II k.p.c. Trzeba jednak zauważyć, iż art. 232 zd. II k.p.c. uprawnia jedynie sąd do dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę (z urzędu), co nie rodzi takiego obowiązku. Z uprawnienia tego sąd powinien korzystać jedynie w wyjątkowych przypadkach z uwagi na zasadę równego traktowania stron. Z tego powodu zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. może zostać uwzględniony w szczególnie uzasadnionych przypadkach nieskorzystania przez sąd z tego uprawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2014 r., II PK 266/13).

Poczynione w sprawie ustalenia przez sądy obu instancji prowadzi do wniosku, iż umowa o pracę łącząca odwołującą z zainteresowanym była umową pozorną w rozumieniu art. 83 §1 k.c. i tym samym nieważną. Konsekwencją tego było zaś to, iż umowa ta nie wykreowała tytułu do pracowniczego ubezpieczenia, o jakim mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) w zw. z art. 22 § 1 k.p. W orzecznictwie sądowym wielokrotnie podkreślono, że umowa o pracę, która nie wiąże się z rzeczywistym jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie rodzi skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 Nr 15, poz. 275; z 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 Nr 9, poz. 368; z 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 Nr 20, poz. 496; z 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122; z 26 lipca 2012 r., I UK 27/12, LEX nr 1218584; oraz wyrok SN z dnia 22 czerwca 2015 r. I UK 367/14, LEX nr 1771586). Z orzeczeń tych wynika, że pozorna czynność prawna (np. umowa), wyrażająca pozorne oświadczenia woli, nie wywołuje między stronami tej czynności skutków prawnych, ponieważ jest nieważna z mocy art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, że oświadczenie to nie będzie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, jeżeli same strony tego nie chcą (nie zamierzają). Pozorna umowa o pracę, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i od początku nie realizowały konstrukcyjnych obowiązków dotyczących pracy podporządkowanej (art. 22 § 1 k.p.), nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym pracowników (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z związaniem Sądu treścią zaskarżanej decyzji Sąd Apelacyjny podobnie jak i Sąd Okręgowy nie były uprawnione do oceny czy poza nieważną umową o pracę strony faktycznie łącząca inna umowa, w ramach której odwołująca wykonywała jakieś czynności na rzecz zainteresowanego i czy ewentualnie ta inna umowa rodziła skutek ubezpieczeniowy (por. w tym zakresie Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2016 r. I UK 156/15, OSNP 2017/12/166 OSNP 2017/12/166).

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała na zasadzie art. 385 k.p.c. oddaleniu.

Orzekając o kosztach procesu za drugą instancję (w istocie kosztach zastępstwa) Sąd Apelacyjny zastosował zasadę słuszności (art. 102 k.p.c.) i zasądził na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł według stawki określonej w § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015 poz. 1804 z zm). W chwili orzekania przez Sąd Apelacyjny w sprawach o podleganie ubezpieczeniu orzeczenie w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu tj. art. 98 k.p.c., wymagałoby zasądzenia stawki liczonej od wartości przedmiotu sporu w sprawie, co byłoby wprawdzie zgodne z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r. III UZP 2/16 (OSNP 2017/1/6) ale prowadziłoby do nadmiernego obciążania odwołującej kosztami zastępstwa. Dostrzegł to już prawodawca, który dokonał zmian rozporządzenia określających stawki fachowych pełnomocników tj. wynagrodzenia adwokatów, radców prawnych, a także stawek za udzielanie przez nich z urzędu pomocy prawnej w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom

społecznym - nakazując liczyć te stawki nie od wartości przedmiotu zaskarżenia lecz przyjmować stawkę stałą (z dniem 13.10.2017r. ; por. Dziennik Ustaw 2017r. poz: (...), (...),1978, (...)). Przepisy te wprowadzono w niniejszej sprawie nie miały jeszcze zastosowania wobec brzmienia §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2017.1799) ale niewątpliwie wzmocniają argumentację na rzecz zastosowania art. 102 k.p.c. dającego podstawę do zmniejszenia kosztów zastępstwa zasądzanych od odwołującej się.